

Post i modlitwa

Zapewne nie jeden z nas zastanawiał się nad tym, dlaczego tak często nasze posty, umartwienia nie przynoszą żadnego efektu. W księdze Izajasza czytamy, że już Izraelici wołali do Pana „*Czemu pościliśmy, a Ty nie wejrzałeś? Umartwialiśmy siebie, a Ty tego nie uznałeś*”. Bóg bardzo wyraźnie odpowiada na te wezwania a jego odpowiedź jest jasna. Nie chce On takich umartwień, które powodują narastanie zła w naszym sercu, zamknięcia na drugiego człowieka. Bóg chce, aby post rozrywał kajdany zła, rozwiązywał więzy niewoli, w której tkwimy, otwierał nas na drugiego człowieka.

Każdy wierzący aby mógł wytrwać na drodze wiary, nawrócenia, modlitwy i aby mógł uzyskać trwały pokój, potrzebuje stałego otwarcia się na Boga. I tu potrzebna jest stała gotowość do ofiar i wyrzeczeń.

Kościół zawsze doceniał post i wymagał od swoich wiernych, aby przez post i modlitwę oczyszczali swoje dusze, uświęcali je i czekali na ponowne przyjście Pana.

Post jest rzeczywiście gorącą i żarliwą modlitwą poprzez którą człowiek uznaje siebie za grzesznika przed Bogiem.

Post powinien być naszą codziennością. Nie musi wynikać jedynie z kalendarza liturgicznego. Każdy człowiek powinien dostosować post do swoich możliwości oraz swojej sytuacji życiowej. Inaczej będą pościć osoby zdrowe fizycznie, a inaczej ludzie chorzy. Poszczenie nie zawsze musi polegać na powstrzymaniu się od jedzenia, nie musi być tylko w piątek, nie musi być tylko w okresie Wielkiego Postu, który rozpoczęliśmy od Środy Popielcowej. Dobrze jest przyjąć takie umartwienia, które są dla nas trudne. Post powinien prowadzić do zmiany naszego życia!!!

Modlitwa i post to najskuteczniejsza broń chrześcijanina. Czy mam świadomość tego, że mój post i moja modlitwa mogą zmieniać świat? Czy wiem, że moc mojego postu i modlitwy może drugiego człowieka wydobyć z nałogu, uzależnienia nawet tam gdzie po ludzku nie ma już nadziei?

Poślij mi Jezu swojego Ducha modlitwy, abym dała się prowadzić Jego natchnieniom. Powierzam Ci Jezu mój Wielki Post. Spraw abym umiała dobrze przygotować się do postu.

Lucyna Mastalerz